

Sygn. akt II Ca 115/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2014r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anatol Gul

Sędziowie: SO Piotr Rajczakowski

SR Radosław Florek (del.)

Protokolant: Bogusława Mierzwa

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2014r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa **G. K.**

przeciwko **D. W.**

o zapłatę 8.046,94 zł

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy

z dnia 7 listopada 2013 r., sygn. akt I C 165/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki 600 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt *II Ca 115/14*

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 07 listopada 2013 roku, Sąd Rejonowy w Świdnicy zasądził od pozwanego D. W. na rzecz powódki G. K. kwotę 8 046,94 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 5 517,38 zł od dnia 07 maja 2013 roku i od kwoty 2 529,56 zł od dnia 21 czerwca 2013 roku, a także zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1 620 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1 200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Opisane rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach:

dnia 05 listopada 2012 roku pełnomocnik pozwanego D. W. przekazał powódce G. K. drogą elektroniczną wiadomość, która obejmowała prośbę pozwanego o zapłatę kwot wynikających z prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy, wydane w sprawie o sygnaturze akt I C 36/12.

W odpowiedzi na powyższą wiadomość, w piśmie z dnia 20 listopada 2012 roku, doręczonym pozwanemu w dniu 26 listopada 2012 roku, powódka dokonała potrącenia swojej wierzytelności w kwocie 61 662,69 zł z tytułu

odszkodowania za wadliwe wykonanie robót budowlanych przysługującej jej wobec pozwanego (wynikającej z wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 29 października 2012 roku) z wierzytelnością przysługującą pozwanemu wobec niej (wynikającą z wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy z dnia 26 kwietnia 2012 roku i wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 06 września 2012 roku) w kwocie 5 999,85 zł (należność główna w kwocie 4 500,38 zł, odsetki od dnia 04 listopada 2010 roku do dnia 31 sierpnia 2011 roku w kwocie 482,47 zł i koszty postępowania w obydwu instancjach w kwocie 1 017 zł).

Na wniosek o wszczęcie egzekucji złożony przez pozwanego D. W. w dniu 19 grudnia 2012 roku, Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Świdnicy J. P. wszczęła, pod sygnaturą akt Km 3355/12, postępowanie egzekucyjne przeciwko powódce G. K., na podstawie wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy z dnia 26 kwietnia 2012 roku, wydanego w sprawie o sygnaturze akt I C 36/12, i wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 06 września 2012 roku, wydanego w sprawie o sygnaturze akt II Ca 493/12.

W toku postępowania egzekucyjnego Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Świdnicy J. P. wyegzekwowała od powódki G. K. łącznie kwotę 7 796,99 zł, w tym:

- w dniu 16 stycznia 2013 roku pobrała z rachunku bankowego powódki kwotę 4 921,38 zł,
- w dniu 25 stycznia 2013 roku pobrała z rachunku bankowego powódki kwotę 1 389,67 zł,
- w dniu 30 stycznia 2013 roku pobrała z rachunku bankowego powódki kwotę 476,01 zł,
- w dniu 01 lutego 2013 roku pobrała z rachunku bankowego powódki kwotę 1 347 zł,
- w dniu 04 lutego 2013 roku pobrała z rachunku bankowego powódki kwotę 1 440,23 zł.

W dniu 07 lutego 2013 roku Komornik zwróciła powódce nadpłatę w wysokości 361,74 zł.

W dniu 04 marca 2013 roku Komornik zwróciła powódce nadpłatę w wysokości 1 415,62 zł.

Opisane wyżej należności były pobierane z rachunków bankowych powódki G. K. prowadzonych przez (...) Banku (...) Spółkę Akcyjną w W. i (...) Spółkę Akcyjną w W..

Tytułem prowizji i opłat za zajęcie rachunków bankowych powódki przez Komornika Sądowego prowadzącego egzekucję, (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W. i (...) Spółka Akcyjna w W. pobrały z jej rachunku następujące opłaty:

- w dniu 16 stycznia 2013 roku Bank pobrał prowizję za przelew w kwocie 10 zł,
- w dniu 25 stycznia 2013 roku Bank pobrał prowizję za przelew w kwocie 10 zł,
- w dniu 30 stycznia 2013 roku Bank pobrał prowizję i opłatę za przelew w łącznej kwocie 45 zł,
- w dniu 01 lutego 2013 roku Bank pobrał prowizję i opłatę za przelew w łącznej kwocie 45 zł,
- w dniu 05 lutego 2013 roku Bank pobrał prowizję za przelew w kwocie 10 zł,
- w dniu 13 lutego 2013 roku Bank pobrał prowizję za przelew w kwocie 30 zł,
- w dniu 14 lutego 2013 roku Bank pobrał prowizję za przelew w kwocie 100 zł.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości.

Na wstępie wskazał, że wniesione pierwotnie przez powódkę powództwo o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności zostało zmienione na powództwo o zapłatę odszkodowania ze względu na wyegzekwowanie całej należności wynikającej z tytułów wykonawczych będących przedmiotem sporu, przy czym żądanie to powódka

opierała na złożonym przez nią w piśmie z dnia 20 listopada 2012 roku oświadczeniu o potrąceniu przysługującej jej wobec pozwanego wierzytelności w kwocie 61 662,69 zł z tytułu odszkodowania za wadliwe wykonanie robót budowlanych z wierzytelnością przysługującą pozwanemu wobec powódki w kwocie 5 999,85 zł, do wysokości wierzytelności niższej czyli do kwoty 5 999,85 zł.

Następnie podał, że stosownie do przepisu art. 498 § 1 k.c., gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub innym organem państwowym. W związku z tym podniósł, że dopuszczalność potrącenia uzależniona jest od istnienia wzajemnych wierzytelności co oznacza, iż potrącający musi być równocześnie dłużnikiem i wierzycielem swojego wierzyciela. Wskazał, że postępowanie dowodowe potwierdziło okoliczność, iż powódka G. K. jest wierzycielem pozwanego D. W. co do należności wynikającej z prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 29 października 2012 roku, wydanego w sprawie o sygnaturze akt I C 1598/11, co do którego oddalono apelację wyrokiem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 21 maja 2013 roku, w sprawie o sygnaturze akt I ACa 449/13, do kwoty należności głównej w wysokości 61 662,69 zł oraz odsetek i kosztów w nim wskazanych oraz jednocześnie jest dłużnikiem pozwanego co do należności wynikających z prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy z dnia 26 kwietnia 2012 roku, wydanego w sprawie o sygnaturze akt I C 36/12, w przypadku którego oddalono apelację wyrokiem Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 06 września 2012 roku, w sprawie o sygnaturze akt II Ca 493/12, do kwoty należności głównej w wysokości 4 500,38 zł oraz odsetek i kosztów w nim wymienionych. Podał następnie, że obok wymogu wzajemności wierzytelności, skuteczność potrącenia uzależniona jest od spełnienia przesłanek jednorodzaowości świadczeń, ich wymagalności i zaskarżalności, przy czym przesłanki jednorodzaowości świadczeń i zaskarżalności wierzytelności nie budzą w niniejszej sprawie żadnych wątpliwości. Z kolei co do wymogu wymagalności wierzytelności wskazał, że oznacza ona, iż wierzyciel ma możliwość żądania od dłużnika, aby spełnił świadczenie, natomiast powinnością dłużnika jest zastosowanie się do tego żądania, a w tej sprawie obie wierzytelności w chwili złożenia oświadczenia o potrąceniu były wymagalne, gdyż wierzytelność przysługująca powódce stała się wymagalna z dniem 31 sierpnia 2011 roku, zgodnie z datą wskazaną w treści wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 29 października 2012 roku. Zaznaczył, że spełnienie wszystkich przewidzianych przepisem art. 498 § 1 k.c. przesłanek świadczy o ważności złożonego przez powódkę oświadczenia o potrąceniu, a tym samym jej zobowiązanie wobec pozwanego uległo umorzeniu w całości. Przyjął, że w tych okolicznościach wyegzekwowanie przez pozwanego od powódki przedmiotowej należności w toku postępowania egzekucyjnego było nieuzasadnione i spowodowało po stronie powódki szkodę majątkową. W konsekwencji uznał, że powództwo o zapłatę zasługuje na uwzględnienie w całości, na podstawie przepisu art. 415 k.c., z uwagi na szkodę materialną poniesioną przez powódkę z winy pozwanego. Wskazał, że szkoda poniesiona przez powódkę obejmowała wyegzekwowane przez Komornika należności w kwocie 7 796,99 zł oraz pobrane przez Banki opłaty i prowizje w łącznej kwocie 250 zł.

Na koniec podał, że rozstrzygnięcie o odsetkach oparł na przepisie art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym w sytuacji, gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wskazał, że roszczenie o zapłatę kwoty 5 517,38 zł stało się wymagalne w dniu modyfikacji żądania pozwu czyli w dniu 07 maja 2013 roku, zaś roszczenie o zapłatę kwoty 2 529,56 zł w dacie doręczenia pełnomocnikowi pozwanego odpisu pisma procesowego powódki rozszerzającego powództwo czyli w dniu 21 czerwca 2013 roku (17 czerwca 2013 roku - data nadania pisma + 3 dni), co oznacza, zgodnie z przepisem art. 481 § 2 zd. 1 k.c., iż należało orzec odsetki ustawowe od wskazanych dat wymagalności.

Od powyższego wyroku odwołał się pozwany D. W. zaskarżając go w całości oraz zarzucając mu:

1) naruszenie prawa materialnego, a mianowicie przepisu art. 505 pkt 3 k.c., mające wpływ na treść tego wyroku, przez niezastosowanie normy zawartej w tym przepisie, wykluczającej możliwość potrącenia wierzytelności wynikającej z czynu niedozwolonego, jakiego miał się on dopuścić żądając wszczęcia egzekucji komorniczej na podstawie niekwestionowanego tytułu wykonawczego,

2) sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że „obie wierzytelności w chwili złożenia oświadczenia o potrąceniu (26 listopada 2012 roku) były wymagalne”, podczas gdy wierzytelność powódki stała się wymagalna w dniu 21 maja 2013 roku wobec oddalenia jego apelacji przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, w sprawie o sygnaturze akt I ACa 449/13.

W uzasadnieniu apelacji wskazał dodatkowo, że wszczynając przedmiotowe postępowanie egzekucyjne nie działał bezprawnie, lecz w oparciu o prawidłowo wystawiony tytuł wykonawczy, a także zarzucił, iż powódka nie wykazała jakiegokolwiek szkody. Podniósł również, że gdyby zaskarżony wyrok się ostał, to wówczas powódka odzyskałaby wyegzekwowane przez niego w wyniku tego postępowania egzekucyjnego kwoty, co pośrednio niweczyłoby skutki wykonania tytułu wykonawczego.

Wskazując na powyższe, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 27 marca 2014 roku strony zgodnie przyznały, że zasądzona od powódki na rzecz pozwanego wyrokiem Sądu Rejonowego w Świdnicy z dnia 26 kwietnia 2012 roku należność dotyczyła wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane, natomiast przedmiotem wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 29 października 2012 roku było odszkodowanie przysługujące powódce za nienależyte wykonanie przez pozwanego umowy o roboty budowlane.

Rozpoznając apelację Sąd Okręgowy podzielił, uznając za własne, ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, które są poprawne i mają oparcie w zebranych materiale dowodowym. Sąd drugiej instancji po analizie dowodów zgromadzonym w postępowaniu pierwszoinstancyjnym doszedł jednocześnie do wniosku, że przedmiotowe ustalenia nie są pełne i pomijają pewne okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. W związku z tym uzupełnił wskazane ustalenia przyjmując, że w wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy z dnia 26 kwietnia 2012 roku, wydanym w sprawie o sygnaturze akt I C 36/12, odsetki ustawowe zostały zasądzone od dnia 04 listopada 2010 roku (dowód: odpis wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy z dnia 26 kwietnia 2012 roku, w sprawie o sygnaturze akt I C 36/12 – akta sprawy egzekucyjnej Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Świdnicy J. P. o sygnaturze Km 3355/12), natomiast w wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 29 października 2012 roku, w sprawie o sygnaturze akt I C 1598/11, odsetki ustawowe zasądzono od dnia 31 sierpnia 2011 roku (dowód: odpis wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 29 października 2012 roku, w sprawie o sygnaturze akt I C 1598/11 – k. 66 akt). Dodatkowo, na podstawie zgodnych oświadczeń stron złożonych na rozprawie apelacyjnej ustalił, że bezspornym jest, iż należność objęta wyrokiem Sądu Rejonowego w Świdnicy z dnia 26 kwietnia 2012 roku dotyczyła wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane, natomiast przedmiotem wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 29 października 2012 roku było odszkodowanie należne powódce za nienależyte wykonanie przez pozwanego umowy o roboty budowlane.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja nie jest zasadna i jako taka nie zasługuje na uwzględnienie.

Postępowanie apelacyjne jest kontynuacją postępowania merytorycznego, ponieważ zgodnie z przepisem art. 378 § 1 zd. 1 k.p.c. sąd drugiej instancji nie rozpoznaje apelacji, lecz rozpoznaje sprawę na nowo w granicach apelacji. Oznacza to, że obowiązkiem sądu drugiej instancji jest dokonanie własnych ustaleń faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy i poddanie ich ocenie prawnej przez pryzmat mających zastosowanie właściwych przepisów prawa materialnego, niezależnie od stanowiska stron prezentowanego w toku postępowania oraz zarzutów apelacyjnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2013 roku, V CSK 347/12, LEX nr 1381043; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2013 roku, V CZ 8/13, LEX nr 1360399; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2013 roku, IV CSK 565/12, LEX nr 1324321; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 26 lutego 2013 roku, III AUa 664/12, LEX nr 1293044; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2012 roku, II PK 173/11, LEX nr 1211151).

W tym aspekcie Sąd Okręgowy przyjmując w zasadzie za własne ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, podziela także ocenę prawną tego stanu faktycznego dokonaną przez ten Sąd oraz wyciągnięte z tej oceny wnioski, a tym samym uznaje, że zaskarżone rozstrzygnięcie jest trafne. Z tych przyczyn nie zachodzi potrzeba dokładnego powtarzania rozważań przedstawionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a Sąd drugiej instancji jest obowiązany odnieść się szczegółowo jedynie do tych ustaleń i ocen, które były kwestionowane w apelacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2013 roku, II PK 300/12, LEX nr 1341270; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2009 roku, IV CSK 110/09, LEX nr 518138).

W pierwszym rzędzie należy zauważyć, że podstawową przesłanką rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego było przyjęcie, iż powódka złożyła w dniu 26 listopada 2012 roku skuteczne oświadczenie o potrąceniu wzajemnych wierzytelności stron. Tej też kwestii dotyczyły zarzuty apelacyjne, gdyż pozwany podniósł, że nie został w tym przypadku spełniony podstawowy warunek skuteczności dokonania potrącenia dotyczący wymagalności obu potrącanych wierzytelności, a przy tym w omawianej sprawie potrącenie było niedopuszczalne ze względu na zakaz kompensacji wierzytelności wynikających z czynów niedozwolonych (art. 505 pkt 3 k.c.).

Odnosnie pierwszego z zarzutów należy wskazać, że zgodnie z przepisem art. 498 § 1 k.c., gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Jak słusznie przyjął Sąd pierwszej instancji nie ma wątpliwości, że przedmiotem potrącenia były wzajemne wierzytelności stron o charakterze pieniężnym i każda z nich była dochodzona przez sądem, a więc w konsekwencji była zaskarżalna. Tych ustaleń nie kwestionował zresztą skarżący. Jego zarzut dotyczył jedynie ostatniej przesłanki skuteczności potrącenia w postaci wymagalności potrącanych wierzytelności. W tym zakresie podniósł bowiem, że wierzytelność powódki stała się wymagalna dopiero w dniu 21 maja 2013 roku, kiedy Sąd Apelacyjny we Wrocławiu oddalił jego apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 29 października 2012 roku, a więc po złożeniu przez powódkę przedmiotowego oświadczenia o potrąceniu wierzytelności. W ocenie Sądu Okręgowego przytoczony zarzut jest chybiony i świadczy o niezrozumieniu istoty instytucji wymagalności roszczenia.

Ustawa nie definiuje tego pojęcia, ale w doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się zgodnie, że przez wymagalność należy rozumieć stan, w którym wierzyciel ma prawną możliwość żądania zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności. Jest to stan potencjalny, o charakterze obiektywnym, którego początek następuje od chwili, w której wierzytelność zostaje uaktywniona (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2008 roku, V CSK 367/07, LEX nr 371387; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2004 roku, IV CK 362/02, LEX nr 148650; uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 listopada 1995 roku, I ACr 592/95, OSA 1996, nr 10, poz. 48; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 1991 roku, III CRN 500/90, OSNC 1992, nr 7-8, poz. 137; A. Brzozowski, [w:] K. Pietrzykowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, tom I, Warszawa 2002, s. 321-322). Doniosłość prawna wymagalności wiąże się z jej nadejściem, w przeciwieństwie do terminu spełnienia świadczenia, którego doniosłość prawna wiąże się z wygaśnięciem, rodząc konsekwencje w postaci opóźnienia w spełnieniu świadczenia. Roszczenia mogą uzyskać przymiot wymagalności w dniu oznaczonym przez ustawę lub przez czynność prawną, albo w dniu wynikającym z właściwości zobowiązania, w tym również niezwłocznie po jego powstaniu. Początku wymagalności nie można jednak ująć w jedną regułę obowiązującą dla wszystkich stosunków prawnych, albowiem zależy on od charakteru zobowiązań i ich właściwości (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2008 roku, V CSK 367/07, LEX nr 371387; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 1991 roku, III CRN 500/90, OSNC 1992, nr 7-8, poz. 137). O dacie wymagalności decyduje więc treść stosunku obligacyjnego łączącego strony. Należy jednak podkreślić, że w przypadku zobowiązań terminowych, jeśli dłużnik nie realizuje w terminie swych obowiązków wynikających z treści zobowiązania, opóźnia się ze spełnieniem świadczenia. W takim przypadku data wymagalności roszczenia stanowi jednocześnie datę, od której dłużnik się opóźnia ze świadczeniem, a więc pokrywa się z terminem spełnienia świadczenia. W przypadku zobowiązań bezterminowych, wymagalności roszczenia jest wcześniejsza niż termin spełnienia świadczenia, gdyż opóźnienie w jego spełnieniu nastąpi zgodnie z przepisem art. 455 k.c. dopiero w przypadku niedostosowania się niezwłocznie do wezwania wierzyciela (por.

uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 listopada 1995 roku, I ACr 592/95, OSA 1996, nr 10, poz. 48). Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że termin wymagalności i termin spełnienia świadczenia mogą się pokrywać, ale nigdy termin spełnienia świadczenia nie może być wcześniejszy od terminu wymagalności. Co istotne po upływie terminu spełnienia świadczenia pieniężnego można domagać się zasądzenia odsetek za opóźnienie w jego spełnieniu (art. 481 § 1 k.c.), a w konsekwencji data zasądzenia odsetek nigdy nie może być wcześniejsza od daty wymagalności roszczenia.

W niniejszej sprawie wierzytelność powódki przedstawiona do potrącenia została stwierdzona wyrokiem Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 29 października 2012 roku (k. 66 akt), w którym zasądzono odsetki ustawowe od należności głównej od dnia 31 sierpnia 2011 roku. Oznacza to, że termin spełnienia świadczenia objętego wskazaną wierzytelnością upłynął najpóźniej dzień wcześniej czyli w dniu 30 sierpnia 2011 roku, a tym samym najpóźniej w tej dacie przedmiotowa wierzytelność stała się wymagalna. Z kolei wierzytelność pozwanego, której dotyczyło sporne oświadczenie o kompensacji, została objęta wyrokiem Sądu Rejonowego w Świdnicy z dnia 26 kwietnia 2012 roku. W tym wyroku zasądzono natomiast odsetki ustawowe do dnia 04 listopada 2010 roku, co prowadzi do wniosku, że wskazana wierzytelność musiała stać się wymagalna najpóźniej w dniu 03 listopada 2010 roku. Mając więc na uwadze, że analizowane oświadczenie o potrąceniu zostało przez powódkę złożone w dniu 26 listopada 2012 roku (k. 8 akt), nie ma wątpliwości, iż obie kompensowane wierzytelności były już wówczas wymagalne.

Na marginesie wypada podkreślić, że orzeczenia sądowe stwierdzające obowiązek zapłaty wynagrodzenia za wykonane prace budowlane albo odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy o roboty budowlane mają charakter orzeczeń deklaratoryjnych. W związku z tym stwierdzają one jedynie istnienie takich wierzytelności oraz terminy ich wymagalności i terminy zapłaty, natomiast nie powodują zarówno ich powstania, jak i nie kreują ich treści. Dlatego też dla ustalenia terminów wymagalności takich wierzytelności nie ma znaczenia, kiedy wydane zostały wyroki zasądzające świadczenia stanowiące ich treść i kiedy się one uprawomocniły. Z tych powodów nie można zgodzić się ze stanowiskiem pozwanego, że analizowana w rozpoznawanej sprawie wierzytelność przysługująca powódcie w stosunku do niego stała się wymagalna z chwilą oddalenia jego apelacji, kiedy to prawomocny stał się wyrok Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 29 października 2012 roku. Warto przy tym zauważyć, że taki pogląd nie odpowiada treści przepisu art. 316 § 1 zd. 2 k.p.c., wedle którego zasądzeniu roszczenia nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że stało się ono wymagalne w toku sprawy. Wynika bowiem z niego zasada, że do uwzględnienia powództwa konieczne jest, aby roszczenie nim objęte było wymagalne najpóźniej w chwili wyrokowania, a jeśli w tym momencie roszczenie nie było jeszcze wymagalne powództwo należy oddalić (por. M. Jędrzejewska, [w:] T. Ereciński, J. Gudowski, M. Jędrzejewska, K. Weitz, P. Grzegorzczak, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Postępowanie rozpoznawcze, tom II, Warszawa 2012, s. 24). Gdyby natomiast przyjąć opisane powyżej stanowisko skarżącego, uzależniającego wymagalność roszczenia od uprawomocnienia się orzeczenia, które je stwierdza, to wówczas przepis ten byłby nieracjonalny, gdyż nigdy nie można byłoby zasądzić żadnego świadczenia ze względu na brak wymagalności dochodzonego roszczenia.

W przypadku drugiego z zarzutów apelacyjnych należy stwierdzić, że faktycznie zgodnie z przepisem art. 505 pkt 3 k.c. nie mogą być umorzone przez potrącenie wierzytelności wynikające z czynów niedozwolonych. Należy jednak podkreślić, że zakaz ten dotyczy wierzytelności, które są przedmiotem kompensacji. Tymczasem skarżący dopatrywał się naruszenia tegoż przepisu w tym, że Sąd Rejonowy dopuścił możliwość potrącenia wierzytelności wynikającej z czynu niedozwolonego, jakiego miał się on dopuścić żądając wszczęcia egzekucji komorniczej na podstawie niekwestionowanego tytułu wykonawczego, nie dostrzegając w ogóle, iż wskazana wierzytelność nie było objęta kompensacją, lecz był jedynie dochodzona w tej sprawie, a przesłanką zasadności tego żądania była skuteczność spornego oświadczenia o potrąceniu. W tym wypadku powódka potrąciła przysługującą jej wierzytelności obejmującą odszkodowanie za nienależyte wykonanie przez pozwanego umowy o roboty budowlane (art. 471 k.c.) z wierzytelnością pozwanego z tytułu wynagrodzenia za wykonane prace budowlane, co strony zgodnie przyznały na rozprawie apelacyjnej. Żadna z tych wierzytelności nie wynika natomiast z czynu niedozwolonego. Warto dodatkowo zauważyć, że nawet gdyby wierzytelność stwierdzona wyrokiem Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 29 października 2012 roku wynikała z czynu niedozwolonego (choć materiał procesowy bezsprzecznie wskazuje, iż jego podstawą

były przepisy o nienależytym wykonaniu umowy), to w okoliczności niniejszej sprawy jej potrącenie nie naruszałoby opisanego powyżej zakazu. Zakazy zawarte w przepisach art. 505 k.c. ustanowione zostały w interesie wierzyciela, któremu wierzytelności wymienione w tych przepisach przysługują. Wobec tego kompensacja wymienionych w tym przepisie wierzytelności jest niemożliwa tylko wbrew jego woli, natomiast ograniczenia przewidziane w przepisach art. 505 k.c. nie będą stanowiły przeszkody do potrącenia, gdy wierzyciel wzajemny godził się będzie na potrącenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2004 roku, III CK 251/02, LEX nr 197447; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 1967 roku, I CR 481/67, OSNC 1968, nr 11, poz. 186). W szczególności, jeśli wierzyciel uprawniony z tytułu wierzytelności chronionej złoży oświadczenie o potrąceniu, będziemy mieli do czynienia z wyraźnie oświadczoną jego wolą w tym przedmiocie. Innymi słowy, wierzytelności wymienione w omawianych przepisach można przedstawić do potrącenia, ale nie można z nich potrącić. Skoro więc powódka sama złożyła oświadczenie o kompensacji jej wierzytelności wynikającej z opisanego wyroku, to tym samym wyraziła ona zgodę na to potrącenie i wyłączyła działanie zakazu z przepisu art. 505 pkt 3 k.c.

Z tych powodów należało przyjąć, że Sąd pierwszej instancji zasadnie uznał, iż dokonane w dniu 26 listopada 2012 roku przez powódkę potrącenie spornych wierzytelności było skuteczne i tym samym doprowadziło do umorzenia wierzytelności pozwanego objętej wyrokiem Sądu Rejonowego w Świdnicy z dnia 26 kwietnia 2012 roku.

W orzecznictwie ugruntowane jest stanowisko, że w przypadku spełnienia świadczenia przez dłużnika na rzecz wierzyciela, uruchomienie przez tego ostatniego postępowania egzekucyjnego w celu jego przymusowego wyegzekwowania może być zakwalifikowane jako czyn niedozwolony, którym wyrządzono dłużnikowi szkodę w wysokości sumy wyegzekwowanej wraz z należnymi odsetkami, a także kwoty kosztów postępowania egzekucyjnego oraz innych opłat będących konsekwencją prowadzenia tej egzekucji (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 10 stycznia 2013 roku, I ACa 445/12, LEX nr 1259733; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2006 roku, V CSK 139/06, LEX nr 196953). Takie działanie jest bowiem bezprawne, ponieważ prowadzi do uzyskania przez wierzyciela dwukrotnie tego samego świadczenia. Z tych względów Sąd drugiej instancji podziela stanowisko Sądu Rejonowego, że w rozpoznawanej sprawie pozwany dopuścił się takiego czynu niedozwolonego i wyrządził w ten sposób powódce szkodę majątkową w wysokości ustalonej w zaskarżonym wyroku. Jak wynika bowiem dowodu z odpisu potwierdzenia odbioru (k. 8 akt), pozwany otrzymał przedmiotowe oświadczenie powódki o potrąceniu wierzytelności w dniu 26 listopada 2012 roku i od tego momentu miał świadomość, że przysługująca mu w stosunku do niej wierzytelność stwierdzona wyrokiem Sądu Rejonowego w Świdnicy z dnia 26 kwietnia 2012 roku uległa w całości umorzeniu. Wszczynając w tych okolicznościach w dniu 19 grudnia 2012 roku postępowania egzekucyjne co do tej nieistniejącej już wierzytelności, pozwany wyrządził powódce szkodę nie tylko w sposób bezprawnie, ale także zawiniony, co uzasadniało zastosowanie w stosunku do niego przepisu art. 415 k.c.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie przepisu art. 385 k.p.c., Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną, o czym orzekł w punkcie I sentencji.

Odnośnie do kosztów postępowania apelacyjnego poniesionych przez powódkę, w oparciu o przepisy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 zd. 1 k.p.c., należało uznać, że składa się na nie wyłącznie wynagrodzenie reprezentującego ją adwokata w kwocie 600 zł i obciążyć nimi pozwanego jako stronę przegrywającą sprawę.

Z tych względów, na mocy wskazanych przepisów, Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie II sentencji.